

Sygn. akt I ACz 1128/ 14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie: SSA Zbigniew Ducki

SSA Sławomir Jamróg

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko D. W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 28 marca 2014 roku, sygn. akt IX GC 269/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1128/ 14

UZASADNIENIE

W dniu 10 marca 2014 r. powód M. M. złożył wniosek o wyłączenie Sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie D. P. od rozpoznawania sprawy z powództwa M. M. przeciwko D. W. o zapłatę toczącej się przed Sądem Okręgowym w Krakowie do sygn. akt IX GC 269/13.

Na uzasadnienie złożonego wniosku powód wskazała, że w dniu 19 listopada 2013 r. na rozprawie dotyczącej sprawy IX GC 269/13 Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie D. P. niewiadomych powodów oddalił wszystkie wnioski dowodowe powoda, w tym wniosek o przesłuchanie stron, chciał zamknąć rozprawę i wydać wyrok. Pomimo tego, że pozwany przyznał się do naruszenia zawartej z powodem umowy z wypowiedzi sędziego podczas rozprawy w tym dniu wynikało, że zostanie wydany wyrok oddalający powództwo ze względu na brak w umowach ekwiwalentności świadczeń stron. Sędzia nie umożliwił pełnomocnikowi powoda pisemne ustosunkowanie się do zarzutu pozwanego o braku ekwiwalentności zawartego w sprzecznie od nakazu. Zdaniem powoda zachowanie sędziego podczas rozprawy w dniu 19 listopada 2013 r. wskazuje na brak jego bezstronności w rozpoznawaniu sprawy, gdyż Sąd nie może mieć informacji

w kwestii ekwiwalentności, skoro nie przeprowadził żadnego dowodu. Na przesłuchanie stron sędzia objęty wnioskiem o wyłączenie zgodził się niechętnie, dopiero wtedy, gdy pełnomocnik chciał zgłosić zastrzeżenie do protokołu rozprawy.

W złożonym w trybie art. 52 k.p.c. oświadczeniu sędzia D. P. stwierdził, że w stosunku do niego nie zachodzą żadne okoliczności, uzasadniające jego wyłączenie od sprawy IX GC 269/13. Dodatkowo sędzia oświadczył, że na rozprawie w dniu 19 listopada 2013 r. stwierdził zbędność dopuszczenia dowodu z zeznań świadków wskazanych przez powoda na okoliczność podjęcia przez pozwanego działalności konkurencyjnej, gdyż pozwany przyznał tę okoliczność. Oświadczył, że nie zapowiadał oddalenia powództwa z powodu braku ekwiwalentności, lecz

zwrócił uwagę pełnomocnikowi powoda, że umowa stron nie przewiduje roszczenia pozwanego o zlecenie mu jakichkolwiek prac spawalniczych. Pełnomocnik powoda potwierdził, że umowa była umową ramową. Wówczas sędzia spytał pełnomocnika powoda, czy nie stwarza to możliwości nadużycia zawartego w umowie zakazu konkurencji poprzez niezlecenie pozwanemu prac spawalniczych i jednocześnie uniemożliwianie pozwanemu pozyskiwania zamówień od innych podmiotów. Wówczas pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut braku ekwiwalentności.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek powoda M. M. o wyłączenie Sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie D. P..

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego w oparciu o art. 49 k.p.c. Powód nie wskazał bowiem jakiegokolwiek przyczyny określonej tym przepisem, w szczególności nie wskazał na istnienie jakiegokolwiek powiązania osobistego Sędziego D. P. z którąkolwiek ze stron lub jej przedstawicieli, mogącego w świetle zaistniałych okoliczności faktycznych budzić jakąkolwiek wątpliwość co do jego bezstronności w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego podstawy do wyłączenia sędziego nie stanowią wątpliwości powoda co do stronnictwego pomijania dowodów zgłoszonych przez powoda oraz przyjmowania argumentacji pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego korzystanie przez Sąd z uprawnień przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego nie było w przedmiotowej sprawie nacechowane negatywnym nastawieniem do powoda, gdyż stosowanie przepisów prawa jest obowiązkiem Sądu. Powód przekonany o błędności rozstrzygnięcia powinien wnieść środek odwoławczy, nie zaś wniosek o wyłączenie sędziego.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez powoda zarzut stronnictwości Sędziego za gołosłowny i bezpodstawny i wniosek oddalił.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód zarzucił błędną ocenę stanu faktycznego poprzez pominięcie okoliczności świadczących o stronnictwości sędziego D. P.. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie złożonego wniosku.

W uzasadnieniu skarżący wytknął Sądowi I instancji niezrozumienie

istoty złożonego wniosku, w którym podniesiono kwestię wypowiedzania się sędziego referenta na temat rozstrzygnięcia sprawy jeszcze przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego, co jest niedopuszczalne i świadczy o stronniczości sędziego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 49 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Przepis art. 50 § 1 k.p.c. wymaga od strony, by w zgłoszonym wniosku o wyłączenie sędziego uprawdopodobniła przyczyny jego wyłączenia.

Strona składająca wniosek o wyłączenie sędziego powinna przytoczyć konkretne okoliczności, na podstawie których wyraża uzasadnioną obawę braku jego bezstronności. Realna wątpliwość co do bezstronności może też wynikać ze złożonego przez sędziego oświadczenia.

Ustosunkowując się do zgłoszonych zarzutów uznać należy, że powód nie wykazał istnienia żadnej z przesłanek wymienionych w art. 49 k.p.c., które uzasadniałyby wyłączenie objętego wnioskiem sędziego od rozpoznania sprawy XI C 269/13.

Twierdzenia powoda natomiast na temat zachowania sędziego podczas rozprawy w dniu 19 listopada 2013 r. że z wypowiedzi sędziego wynikało, że zostanie wydany wyrok oddalający powództwo z uwagi na brak w umowach ekwiwalentności świadczeń stron, nie znajdują potwierdzenia w protokole rozprawy, który jak każdy dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości i autentyczności. Dowodem obrazującym przebieg rozprawy jest protokół. Z treści protokołu, którego treść na wniosek Przewodniczącego w Sądzie Apelacyjnym została poddana transkrypcji w trybie art. 158 par 4 k.p.c. wynika, że po dopuszczeniu przez Sąd Okręgowy dowodu z umowy i zamówienia z dnia 4 maja 2010 r. na okoliczność treści stosunku prawnego łączącego strony, Przewodniczący zwrócił stronom uwagę, że z treści umowy stron wynika, że umowa nie gwarantuje pozwanemu żadnego zakresu zleceń [00:12:25.168]. W odpowiedzi, pełnomocnik powoda wskazał, że jest to umowa ramowa, której uszczegółowieniem miały być konkretne zlecenia, na

konkretne dodatkowe roboty. Na podstawie tej umowy nie nastąpiło przekazanie pozwanemu żadnych zleceń [00:12:57.083]. Następnie Przewodniczący stwierdził, że „umowa wprowadza zakaz konkurencji, zakaz świadczenia pracy, świadczenia usług spawalniczych dla klientów powoda i teraz jeżeli powód nie gwarantuje pozwanemu żadnych zleceń, a taki ma zapis, to może to, czy tutaj strony nie widzą możliwości nadużycia tego? [00:13:11.276] że powód nie daje żadnych zamówień, a jednocześnie uniemożliwia pozwanemu bezpośrednio zgłoszenie się jakimś podmiotów dysponujących zleceniami na prace spawalnicze” [00:13:43.293]. Z powyższych twierdzeń sędziego D. P. nie wynika, by sąd po pierwsze ferował wynik orzeczenia co do istoty sprawy, że będzie on dla

powoda niekorzystny a to ze względu na brak ekwiwalentności świadczeń w umowie stron. Niezasadny jest też zarzut, że Sąd wypowiedział się na temat sprawy jeszcze przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego, skoro z treści protokołu wyraźnie wynika, że sąd zadał pełnomocnikom stron pytania na temat umowy stron, po uprzednim dopuszczeniu dowodu z przedmiotowej umowy. Odnośnie ekwiwalentności świadczeń w umowie stron wskazać należy, że kwestia ta pojawiła na rozprawie się dopiero z inicjatywy pełnomocnika pozwanego pod taką treścią: „Chciałbym właśnie Sąd

przekonać w dniu dzisiejszym, żeby Sąd zechciał zbadać zapisy tej umowy poprzez pryzmat artykułu 58 k.c. par 2, ale przede wszystkim właśnie podnieść tę kwestię braku ekwiwalentności wzajemnych świadczeń” [00:14:42.141], Nietrafny jest zatem zarzut odnoszący się do wypowiedzania się Sędziego D. P. na temat treści rozstrzygnięcia sprawy, jeszcze przed wydaniem wyroku.

Odnosząc się do argumentu powoda, że o bezstronności sędziego D. P. świadczy okoliczność, że sędzia ten na rozprawie w dniu 19 listopada 2013 r. oddalił wszystkie wnioski dowodowe, w tym wniosek z przesłuchania stron, uniemożliwił pełnomocnikowi powoda złożenia pisma procesowego celem ustosunkowania się do zarzutu pozwanego zawartego w sprzeciwie o braku ekwiwalentności, zauważyć, że w procedurze cywilnej istnieje możliwość podnoszenia uchybień sądu poprzez wpisanie zastrzeżeń do protokołu rozprawy, podczas której do tych uchybień doszło.

Powód jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Zgodnie z art. 162 k.p.c. strony będące obecne na posiedzeniu mogą z tego uprawnienia skorzystać wyłącznie w jego toku, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła ich bez swojej winy. Pełnomocnik powoda wniósł takie zastrzeżenie do protokołu rozprawy w oparciu o omawiany przepis w kwestii dotyczącej pominięcia przez Sąd dowodów zawnioskowanych w pozwie [00:24:43.991], Zatem w razie wydania niekorzystnego dla powoda wyroku przez Sąd pierwszej instancji, będzie mógł on podnieść w środku odwoławczym zarzut procesowy, dotyczący w szczególności nieuwzględnienia przez sąd na rozprawie w dniu 19 listopada 2013 r. wniosku o dopuszczenie za wnioskowanych dowodów. W toku postępowania odwoławczego Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację od merytorycznego orzeczenia, bada czy popełnione uchybienia procesowe, o ile wystąpiły, miały wpływ na wynik sprawy. W szczególności w razie wydania niekorzystnego wyroku, zainteresowany może podnieść w apelacji zarzut, że wyrok został wydany bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Natomiast Sąd w postępowaniu wpadkowym o wyłączenie sędziego nie jest uprawniony do dokonywania oceny zakresu postępowania dowodowego o jakim zdecydował Sąd pod przewodnictwem sędziego, którego wniosek o wyłączenie dotyczy. W judykaturze przyjmuje się, że niezadowolenie strony z przebiegu prowadzenia procesu, a nawet wadliwe prowadzenie procesu w skutek uchybień proceduralnych nie uzasadniają jego wyłączenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76 i z dnia 28 stycznia 2004 r. II UZ 105/03). Nie ma przy tym znaczenia nawet

okoliczność, czy takie uchybienia faktycznie miały miejsce. Przeświadczenie strony co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, sprzeczne z regułami procedury cywilnej samo w sobie nie świadczy o stronniczości sędziego. Wniosek o wyłączenie sędziego mógłby być uzasadniony dopiero w sytuacji gdyby powód uprawdopodobnił a taki wymóg stawia przepis art. 50 § 1 k.p.c., że wskazywane przez niego uchybienia były wynikiem rozmyślnego działania sędziego i wyrazem jego negatywnego, emocjonalnego nastawienia do którejś ze stron. Tego powód nie uprawdopodobnił.

W tym świetle należy uznać, że podniesione zarzuty zażalenia nie zachodzą, co powoduje, że brak jest podstaw do przyjęcia, że dotychczasowy sposób prowadzenia postępowania mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, którego wniosek o wyłączenie dotyczy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.